P Cena numeru 15 groszy

Dziś 8 stron. Sport

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ILUSTROWANA

REPUBLIKA

Rok XV. | ŁÓDŹ, SOBOTA, DNIA 2 STYCZNIA 1937 R. | CENA NUMERU 15 GROSZY. | № 2

Nowy Rok na Zamku

Mowa dziekana korpusu dyplomatycznego i odpowiedź P. Prezydenta Rzeczypospolitej

Hołd przedstawicieli obcych mocarstw dla Głowy Państwa Polskiego

Warszawa, 1 stycznia.

Pan Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w dniu Nowego Roku w godzinach porannych doroczne życzenia kierowników naczelnych organów państwa, po czym w ich otoczeniu wysłuchał Mszy Świętej, odprawionej w kaplicy zamkowej przez kapelana przybocznego ks. prałata Humpolę. Po nabożeństwie złożył Panu Prezydentowi życzenia noworoczne J. E. ks. kard. Kakowski, a następnie zgromadzeni w szeregu sal zamkowych przedstawiciele władz, urzędów i instytucyj cywilnych i wojskowych, duchowieństwa katolickiego i innych wyznań oraz organizacyj społecznych.

W południe Pan Prezydent Rzplitej poprzedzony przez dyrektora protokułu w towarzystwie prezesa rady ministrów i min. spraw zagr. udał się do sali rycerskiej, gdzie oczekiwał go korpus dyplomatyczny. **Ambasador turecki Ferid Tek jako dziekan korpusu wygłosił następujące przemówienie:**

Przemówienie amb. tureckiego

Szczęśliwa okazja podniesienia do godności kardynała naszego szanownego dziekana daje mi, Panie Prezydencie, zaszczytną możliwość przedstawienia Waszej Ekscelencji życzeń noworocznych w imieniu ciała dyplomatycznego, zgromadzonego tutaj. Niechaj Wasza Ekscelencja zechce łaskawie przyjąć nasz hołd, a jednocześnie życzenia, które składamy dla Waszej Ekscelencji zarówno, jak życzenia wielkości i pomyślności dla narodu polskiego. Do tych szczerych życzeń niechaj wolno mi będzie dodać wyrazy naszej głębokiej **wdzięczności za życzliwość, którą Wasza Ekscelencja nam tak szlachetnie okazuje i za wspaniałą gościnności, której doznajemy ze strony całego narodu polskiego.**

Łaskawa dobroć Waszej Ekscelencji zawsze nam ułatwiała wykonanie naszego zadania i czyniła miłym nasz pobyt w pięknym kraju Waszej Ekscelencji. Również i ze strony rządu Waszej Ekscelencji doznawaliśmy zawsze objawów zaufania i gotowości współpracy.

Że współpraca, którą umiem w należyty sposób ocenić i za którą uważam za swój obowiązek tutaj, jak najgorecej rządowi Waszej Ekscelencji podziękować, była w szczególności owocna na skutek zasadniczo **pokojowej polityki rządu Rzeczypospolitej. Ze szczególną radością mogę tutaj oświadczyć, że 5 lat mojego pobytu w Polsce pozwala mi na stwierdzenie głębokiego dążenia do pokoju i porozumienia, które ożywia szczerze rząd polski.**

My, dyplomaci — Panie Prezydencie — z temperamentu i z przyzwyczajenia cenimy bardzo spokój, równowagę i pokój. Ku naszemu największemu zadowoleniu w stolicy Waszej Ekscelencji znajdujemy tę właśnie szczęśliwą atmosferę. Jestem głęboko przekonany, że i w przyszłości również współpracując w zaufaniu i przyjaźni z rządem Waszej Ekscelencji, będziemy służyć pomyślności i szczęściu naszych narodów i sprawie pokoju wszechświatowego.

Do szlachetnego narodu polskiego, Panie Prezydencie, przywiązują nas osobliwie jego rycerskie właściwości i cechy ogólnoludzkie: płomienny patriotyzm, legendarne męstwo, olbrzymia energię, głęboka inteligencja, romantyczna gościnność najbardziej wytworna uprzejmość. Oto zalety serca i rozumu, które sprawiają, że ten mężny naród czyni tak świetne i tak szybkie postępy na wszystkich drogach rozwoju ludzkości. **Z głębokim podziwem śledzimy ten stały ruch wzwyż narodu polskiego.**

W niedawnej przeszłości, Panie Prezydencie, była chwila okrutna, kiedy głęboki żal dotknął całą Polskę. Był to dzień strasznej i niezmierzonej żałoby. **Polska straciła Wielkiego Bohatera Narodowego, Wodza, ukochanego przez cały naród, geniusza zmartwychwstania państwa polskiego.** Jest rzeczą naturalną, że cała Polska była przygnębiona tym ciosem, jednakże energia narodu szybko wzięła górę, ból i żałoba zostały schowane w głębi serc i jestem przekonany, że zostaną tam na zawsze.

Naród powrócił do wielkich zadań, które ma przed sobą. To właśnie Pan, Panie Prezydencie, przez swój apel patriotyczny wskazałeś wówczas drogę energii i męstwu narodu polskiego. **Cały świat widział Pana, Panie Prezydencie, i powziął decyzję. Świat wie dobrze, że Polska pod kierunkiem wypróbowanej mądrości swojego Prezydenta, pod osłoną męstwa, energii i niezłomności charakteru swojego Marszałka, pod wskazaniami polityki pokojowej i rozumnej swojego rządu iść będzie mocnym i stanowczym krokiem do swoich chlubnych przeznaczeń.**

Odpowiedź P. Prezydenta

Pan Prezydent Rzeczypospolitej odpowiedział jak następuje:

Panie Ambasadorze!

Dziękuję uprzejmie za życzenia, których Wasza Ekscelencja zechciała stać się wyrazicielem w imieniu dostojnych monarchów i głów państw, reprezentowanych w Polsce, czyniąc się również w tak wymowny sposób rzecznikiem swoich wielce szanownych tu obecnych kolegów.

Wzniosłe słowa, w których Wasza Ekscelencja podniosła patriotyzm naszego kraju, jego gościnność i stopniowy rozwój, sprawiły mi specjalną przyjemność i zasługują na moją prawdziwą wdzięczność.

Wasza Ekscelencja zechciała podkreślić w swym przemówieniu stałe **wznoszenie się współczesnej Polski w zgodnej łączności przeszłości i z teraźniejszością.** Fakt ten nie jest wynikiem przypadku, wypływa on z woli niezłomnej całego narodu polskiego zajęcia na nowo stanowiska, które zostało mu wyznaczone w zespole narodów.

Polska jest świadoma, iż zdolna jest utrzymać to stanowisko prowadząc politykę, która nawet w chwilach najtrudniejszych dąży do rozwiązań konstruktywnych i pozytywnych.

Siłą naszego państwa, które w swych dziejach przeszło przez okresy potęgi i chwały, ale które zaznało również przeciwieństw losu, jest przekonanie, **że nie ma trwalszej podstawy współpracy międzynarodowej, jak wzajemne poszanowanie godności i interesów każdego narodu.**

Zasad tych, którymi się kierujemy w stosunkach z innymi narodami nie wyprowadzamy tylko z przesłanek natury politycznej, lecz uważamy je również jako logiczny wynik naszego własnego doświadczenia historycznego.

Ludzie naogół są odpowiedzialni tylko zac hwilę obecną, ale ci, którym przypadło w udziale kierować losem państw i narodów, winni, opierając się na dobrych lub złych doświadczeniach przeszłości skoncentrować cały swój wysiłek w celu przygotowania lepszej przyszłości zgodnie z zasadą, o której przed chwilą wspomniałem.

Proszę Waszą Ekscelencję, jak również wielce szanownych przedstawicieli państw, tu zebranych, by zechcieli wyrazić swym wysokim mocodawcom moje gorące życzenia, oraz życzę serdecznie korpusowi dyplomatycznemu, akredytowanemu w Warszawie, ażeby z jak największym powodzeniem uczestniczył w tej twórczej współpracy, tak drogiej dla każdego, kto dąży do wzajemnego zrozumienia się narodów.

Po krótkiej rozmowie z ambasadorem tureckim, Pan Prezydent Rzeczypospolitej przywitał się kolejno ze wszsytkimi szefami misyj, którzy przedstawili mu członków swoich placówek — po czym powrócił do swoich apartamentów.

Życzenia dla Marszałka Śmigłego-Rydza

złożyli członkowie rządu, generalicja i korpus dyplomatyczny. — Marsz. Śmigły-Rydz nie mógł przybyć na Zamek z powodu niedyspozycji

Warszawa, 1 stycznia.

Nie mogąc z powodu niedyspozycji przybyć osobiście na Zamek, Pan Marszałek Śmigły-Rydz przesłał Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej listownie życzenia noworoczne przez swego adiutanta rtm. Mańkowskiego.

Pan Prezydent odpowiedział panu Marszałkowi również pismem odręcznym.

Warszawa, 1 stycznia.

(PAT). **Dziś w generalnym inspektoracie sił zbrojnych została wyłożona specjalna księga dla pragnących złożyć życzenia noworoczne panu Marszałkowi Śmigłemu-Rydzowi.**

Do księgi wpisali się: członkowie rządu z panem premierem gen. Sławoj-Składkowskim na czele, przedstawiciele senatu i sejmu, generalicja z inspektorem armii na czele, członkowie korpusu dyplomatycznego, attaches wojskowi, przedstawiciele władz administracyjnych oraz szereg osób cywilnych.

Znamienna deklaracja

przywódców stronnictw angielskich

Londyn, 1 stycznia.

(PAT) Dziś z rana ogłoszono tu odezwę, podpisaną przez przedstawicieli trzech wielkich stronnictw. Z konserwatystów odezwę podpisali Winston Churchill, hr. Lytton i ks. Athol, z liberałów — Lloyd George, sir Archibald Sinclair, z Labour Party — Attlee, Hugh Dalton i Noel Baker. W odezwie powiedziano, że wojny można uniknąć i pokój utrzymać przez utrzymanie paktu Ligi Narodów z zastosowaniem, gdyby była tego potrzeba, nawet siły zbrojnej.

Wstrząsy podziemne na Śląsku Niemieckim

Katowice, 1 stycznia.

(PAT). W Zaborzu na Śląsku Opolskim odczuto silny wstrząs ziemi. Wstrząs trwał parę sekund. Jak stwierdzono, zawalił się w tym czasie jeden z odcinków miejscowej kopalni. Ofiar w ludziach nie zanotowano.

PRZEJRZYSTA GRA BERLINA

Niemcy wysuwają coraz nowe żądania pod adresem mocarstw, nie chcąc przerwać swej akcji w Hiszpanii

PARYŻ, 1 stycznia.

(PAT) Paris Midi“ w depeszy korespondenta berlińskiego twierdzi, iż w rozmowie, jaką minister spr. zagranicznych Rzeszy von Neurath odbył z ambasadorem francuskim i angielskim

NIE DAŁ ON OSTATECZNEJ ODPOWIEDZI RZĄDU RZESZY

na inicjatywę francusko-angielską, lecz ograniczył się do przedstawienia ogólnych zarysów projektowanej odpowiedzi, czyniąc przy tym pewne zastrzeżenia. Przedewszystkim minister von Neurath miał wyrazić życzenie uzyskania informacji, w jaki sposób Francja i Anglia zamierzają wprowadzić rzeczywistą kontrolę w Hiszpanii.

Poza tym miał on zaproponować oddzielenie zagadnienia hiszpańskiego od innych zagadnień interesujących mocarstwa zachodnie i miał zapowiedzieć, że dopiero po wyjaśnieniu tych spraw rząd niemiecki zakomunikuje o swoich zamiarach. Poza tym min. von Neurath miał podkreślić, iż jedną z głównych przeszkód do osiągnięcia porozumienia w tej sprawie jest nie tylko interwencja Sowietów w Hiszpanii, lecz również to, że dla Niemiec jest rzeczą niemożliwą wiązanie się w tej sprawie dopóki nie będzie uregulowana sprawa wpływów komunistycznych w Europie.

Korespondent dodaje od siebie komentarz, iż Niemcy w ten sposób chcą uzależnić ewentualne rokowania z Francją i W. Brytanią w sprawie interwencji hiszpańskiej od porozumienia się co do stanowiska, jakie te państwa zamierzały zająć wobec zagadnienia bolszewizmu. W dalszym ciągu korespondent twierdzi, że w rozmowie z ambasadorami min. von Neurath rozszerzył ramy rozmowy i omawiał kwestię napięcia europejskiego poruszając przy tym sprawę paktu francusko-sowieckiego. W sprawie tej — twierdzi korespondent — minister von Neurath miał się okazać bardziej nieprzejednanym niż dawne oświadczenia niemieckie, wysuwając natomiast kwestię,

AŻEBY EWENTUALNE ZASTOSOWANIE TRAKTATU FRANCUSKO-SOWIECKIEGO ZOSTAŁO ZERWANE LUB OGRANICZONE.

RZYM, 1 stycznia.

(PAT) „Giornale d'Italia“ zaprzecza pogłoskom prasy zagranicznej, jakoby rząd włoski udzielił już odpowiedzi na ostatnią propozycję francusko-angielską dotyczącą Hiszpanii i jakoby odpowiedź ta miała się różnić od odpowiedzi, którą przygotowuje Berlin. Dziennik twierdzi, że odpowiedź włoska nie będzie ustalona tak szybko, jak to przypuszczano w pewnych kołach zagranicznych i podkreśla, że w kwestii hiszpańskiej nie ma żadnych różnic między stanowiskiem Włoch a Rzeszy Niemieckiej. Całkowite porozumienie polityczne istniejące między Rzymem a Berlinem będzie potwierdzone w odpowiedziach, jakie rządy włoski i niemiecki udzielą we właściwym czasie na notę francusko-angielską. Omawiając z kolei wczorajszą rozmowę ministra spraw zagranicznych Ciano z ambasadorem niemieckim von Hasselem oraz dzisiejszą konferencję min. Ciano z posłem portugalskim.

LONDYN, 1 stycznia.

(PAT) O nocie włoskiej donosi Reuter: Nie jest to odpowiedź na propozycje francusko-brytyjskie, a jedynie dokument dotyczący narad komitetu do spraw nieinterwencji. Nota jest datowana na 24 grudnia a doręczona 29 grudnia. Rząd włoski oświadcza w nocie, że nie chciałby wyodrębniać sprawy ochotników od innych stron zagadnienia pośredniej interwencji. Co się tyczy interwencji finansowej, to rząd włoski uważa, iż nieinterwencja tego rodzaju winna polegać nie tylko na udzielaniu kredytów rządowi, ale także i bankom i instytucjom prywatnym, a także na zakazie zbiórek i ofiar, które mogłyby przedłużać zatarg. Wreszcie nota wysuwa dwa wnioski: 1) Aby przedsięwzięto środki zapobiegające użyciu przez rząd wywiezionego złota hiszpańskiego, 2) Aby wszystkie ofiary na rzecz Hiszpanii szły za pośrednictwem Międzynarodowego Czerwonego Krzyża.

Biskup Canterbury piętnuje

prześladowanie Żydów w Niemczech i wzywa do walki z antysemityzmem

LONDYN, 1 stycznia.

(PAT) Z okazji Nowego Roku arcybiskup Canterbury ogłosił list pasterski, w którym na wstępie wskazuje na zagrożenie pokoju na świecie, ale wyraża przekonanie, że nie należy tracić nadziei i uważać wojny za nieuniknioną. Nie dojdzie do niej — pisze arcybiskup — jeżeli kierownicy państw będą zdecydowani do niej nie dopuścić i jeżeli wszyscy chrześcijanie dochowają wierności wobec księcia pokoju. Dalej pisze arcybiskup o odwracaniu się ludzkości od drogi wiary i wyraża nadzieję, że nadchodząca w Anglii koronacja będzie „nie tylko nadaniem inwestytury naszemu królowi w imieniu religii, ale także potwierdzeniem, że służba dla państwa jest świętym obowiązkiem“.

Na zakończenie arcybiskup Canterbury pisze o objawach antysemityzmu i oświadcza, że to uczucie, które żywi drobna mniejszość społeczeństwa angielskiego mogłoby rozszerzyć się, jeżeli się temu w porę nie zapobiegnie. Mam nadzieję — pisze arcybiskup — że

BĘDZIE NAM OSZCZĘDZONE POPIERANIE W JAKIKOLWIEK SPOSÓB TEGO PRZESĄDU.

który w niektórych krajach jak np. w Niemczech doprowadził do prześladowań.

Na zakończenie arcybiskup udziela błogosławieństwa swoim wiernym.

Przemówienie noworoczne Bluma

Premier Francji oświadczył, iż nie jest szefem rządu socjalistycznego i dlatego nie może realizować swego programu

Paryż, 1 stycznia.

(PAT) Premier Blum wygłosił dziś wieczorem przez radio dłuższe przemówienie, które rozpoczął złożeniem wszystkim słuchającym go Francuzkom i Francuzom życzeń noworocznych „To, czego życzymy przede wszystkim — mówił premier — przemawiając w imieniu rządu, czego życzymy Europie i całemu światu — to pokój“. Stwierdzając szczerą i głęboko sięgającą wolę pokojową Francji, premier wyraża przekonanie, że „jest możliwym ustalić podstawy wzajemnego porozumienia, opartego na sprawiedliwości, równości i solidarności państw, dostarczając w ten sposób wszystkim narodom możności normalnego i spokojnego istnienia i pozwalając kierować ku pożytecznej pracy i ku postępowi wysiłki, jakie wszystkie państwa zmuszone są czynić dzisiaj dla zapewnienia swej obrony“.

„Takim jest nasze pierwsze życzenie — mówił dalej premier. — Drugie nie będzie bardziej oryginalnym. **Pragniemy, aby w ciągu nadchodzącego roku Francja znalazła się w lepszych warunkach życia i w większym dobrobycie. Praca, dokonana w ciągu 6-ciu miesięcy przez rząd, nie była daremną“.**

Stwierdzając ogólną poprawę warunków ekonomicznych we Francji, premier podkreśla, że wszyscy mówili przed 6-ciu miesiącami: „to się musi zmienić“. Obecnie już wiele rzeczy zmieniło się na lepsze, „jednakże **odrodzenie gospodarcze jest niemożliwe, jeśli się w nie nie wierzy. Kraj, który chce samodzielnie istnieć, musi nie wątpić, musi mieć wiarę.** Otóż kraj odzyskał tę wiarę, dla tego też możemy dzisiaj do naszych życzeń dołączyć apel do całej energii i rozsądku narodu oraz do zrozumienia jego własnego interesu. Wspólne nasze dzieło może być narażone na szwank jedynie przez nierozważną nieostrożność jednych, lub ślepy egoizm drugich. **Nie możemy poddawać powracającego dopiero i niepełnego dobrobytu tym samym metodom, jakie stosowane były do dobrobytu całkowitego i trwałego.** Nie można dopuścić, aby natury zbyt niecierpliwe domagały się przedwcześnie udziału w bogactwach, które mają dopiero być stworzone. Nie można dopuścić, aby **wstrząsy socjalne, wybuchające od czasu do czasu, utrudniały powrót dobrobytu, z którego przede wszystkim skorzystać mają rzesze robotnicze. Niedopuszczalnym jest również, aby masy oszczędzające przedłużały swą inercją śmiertelne niebezpieczeństwo tezauryzacji.** Rzesze robotnicze okazywały nam wielokrotnie swe zaufanie. Jesteśmy dumni z okazywanego nam współdziałania. Dlaczego więc masy oszczędzające i posiadacze kapitałów nie mieli nam udzielić swego poparcia?

Przed sześciu miesiącami przyjście do władzy rządu frontu ludowego wywoływało trwogę w pewnych kołach burżuazji francuskiej. Być może, iż wówczas zdecydowano by się, jako haracz złożyć daleko większe ofiary niż te, jakich wymaga dzisiaj wspólny wysiłek, niezbędny dla odzyskania ogólnego dobrobytu. Okazało się jednak dość jasno, że obawy były nieuzasadnione. **Posunęliśmy liberalizm gospodarczy tak daleko, jak tego nie uczynił żaden inny rząd w przeszłości, a być może nawet dalej niż uczyniłby to jakikolwiek inny rząd w obecnych warunkach. Czyż potrzebuję powtarzać raz jeszcze, że nie jesteśmy rządem socjalistycznym, że nie staramy się ani pośrednio, ani bezpośrednio wprowadzać w życie programu socjalistycznego.** Jesteśmy rządem dobra publicznego. Nie mamy innej troski jak dobro publiczne. Podobnie jak na arenie międzynarodowej nie możemy mieć innych wrogów pokoju europejskiego, tak w wewnątrz kraju nie możemy mieć innych przeciwników jak tylko tych, którzy chcą szkodzić zbiorowym interesom Francji.

Nie odkopano jeszcze zwłok

zasypanych narciarzy pod Howerlą

Lwów, 1 stycznia.

(PAT). W związku z katastrofą lawiny, która zasypała dwuch narciarzy lwowskich dr. Chlipalskiego i Andrzeja Steusinga, bez przerwy od świtu do późnego wieczora prowadzone są na miejscu prace nad rozkopaniem mas zlodowaciałego śniegu, jakie naniosła lawina w kocioł pod Howerlą. Prace nie dały dotychczas zamierzonego rezultatu. — Zwłok nieszczęśliwych jeszcze nie znaleziono i wynikiem prac ostatniej doby był znaleziony drugi kijek narciarski. Jutro od świtu prowadzona będzie dalsza akcja, w której uczestniczy załoga posterunku straży granicznej z pod Howerli i kurs harcerski z Worochty.

B. król Edward otrzymał tysiące listów i depesz

z życzeniami noworocznymi

Wiedeń, 1 stycznia.

(PAT) W odpowiedzi na tysiące listów i depesz nadesłanych do Zamku Enzesfeld z okazji świąt ks. Windsor za pośrednictwem korespondenta Reutera wyraża wszystkim tym osobom podziękowania oraz życzenia szczęśliwego Nowego Roku.

⁂

Londyn, 1 stycznia.

(PAT) Opublikowane o pół nocy z racji Nowego Roku orędzie królewskie zawiera gorące życzenia szczęścia i dobrobytu narodów imperium oraz przypomina smutne okoliczności przerwania panowania króla Edwarda VIII-go. Król przyrzeka w orędziu dołożyć starań, celem wzmocnienia podstaw wzajemnego zaufania i uczuć, na których oparły się tak szczęśliwie stosunki między królem a narodami Imperium.

Aresztowanie Grzegorza Halperna

dyrektora fabryki w Sosnowcu

Sosnowiec, 1 stycznia.

Wielką sensację wywołała w Zagłębiu wiadomość o zatrzymaniu na polecenie władz sądowych Grzegorza Halperna, dyrektora fabryki chem. Spiegel i Syn w Sosnowcu.

Zarządzenie to nastąpiło w związku z dochodzeniami, prowadzonymi po samobójstwie prokurenta tej firmy, ś. p. inż. Ginsberga.

Flota niemiecka zatrzymała statek hiszpański

Groźny konflikt pomiędzy Berlinem a Madrytem o parowiec „Palos"

Widmo wojny na wodach hiszpańskich

BERLIN, 1 stycznia.

(PAT) Niemieckie Biuro Informacyjne donosi: Po tym gdy czerwoni władcy w Bilbao odmówili wydania krążownikowi niemieckiemu „Koenigsberg" zatrzymanych ładunków i pasażera statku „Palos" rząd Rzeszy Niemieckiej czuł się zmuszony do poparcia swego żądania przez retorsje. W wykonaniu tego dla obrony suwerennych praw Niemiec NIEMIECKIE SIŁY ZBROJNE ZATRZYMAŁY TYMCZASOWO DZIŚ NA WODACH HISZPAŃSKICH CZERWONY PAROWIEC HISZPAŃSKI.

Zupełnie niewątpliwie ustalono, że parowiec „Palos" był zatrzymany zdala od wód terytorialnych i od brzegu hiszpańskiego, a mianowicie w odległości 23 mil morskich na północo-wschód od Przylądka Machichaco. Dlatego to kapitan parowca „Palos" uchylił się od podpisania protokółu, w którym było powiedziane, że znajdował sie on w odległości 5 mil od brzegu.

Londyn, 1 stycznia.

(PAT) Statek zatrzymany przez okręty niemieckie według otrzymanych tu wiadomości nazywa się „Aragon".

PARYŻ, 1 stycznia.

(PAT) Havas donosi z Londynu, wedle wiadomości otrzymanych przez admiralicję, że parowiec brytyjski „Etrio" (1943 ton)

ZOSTAŁ ZATRZYMANY NA WODACH HISZPAŃSKICH PRZEZ POWSTAŃCZY OKRĘT WOJENNY,

który otworzył ogień z chwilą, gdy kapitan statku odmówił posłuszeństwa jego żądaniom. O powyższym kapitan złożył meldunek władzom brytyjskim w Gibraltarze.

LONDYN, 1 stycznia.

(PAT) Reuter donosi z Madrytu: Wojska powstańcze przerwały spokojny obchód powitania Nowego Roku w stolicy, zrzucając punktualnie o godz. 24-ej 12 pocisków na plac Puerta del Sol.

MADRYT, 1 stycznia.

(PAT) Ministerstwo wojny ogłasza dnia 1 b. m. o godz. 21.45 następujący komunikat: Na froncie środkowym na odcinku Guadalajara wojska rządowe zajęły miejscowości Algorai Mirduelo, zgodnie z rozkazem dowództwa i wzięły 25 jeńców. W operacji tej uczestniczyli lotnicy, którzy skutecznie ostrzeliwali przeciwnika z karabinów maszynowych. Na odcinku Guadarrama i Samosierra kanonada bez większego znaczenia. Na odcinku Madrytu artyleria przeciwnika była ubiegłej nocy bardzo czynna w ciągu godziny. W ciągu dnia ogień moździerzy i karabinów maszynowych trwał bez przerwy aż do godzin popołudniowych. Na tymże odcinku pięciu żołnierzy powstańczych przeszło na stronę wojsk rządowych, przy czym zeznają oni, iż w obozie powstańczym znać upadek ducha.

Senat francuski uchwalił pożyczkę dla Polski

Izba Deputowanych i senat obradowały przez całą noc Sylwestrową

Paryż, 1 stycznia.

(PAT) Noc Sylwestrowa w parlamencie francuskim zeszła na t. zw. „czółenko" prawodawcze, krążące pomiędzy izbą a senatem z projektem budżetu i reformy podatkowej.

Senat już po północy uchwalił w drugim czytaniu budżet większością 231 przeciw 31, a następnie przeszedł do projektu ustawy o pożyczkach polskich.

Izba deputowanych po uchwaleniu ze zmianami projektu ustawy o reformie podatkowej i odesłaniu go do senatu przerwała o godz. 24-ej obrady do 2-ej w nocy dla rozpatrzenia odesłanego z senatu projektu budżetu.

Paryż, 1 stycznia:

(PAT) Senat, który z Izbą Deputowanych obradował bez przerwy przez cały dzień sylwestrowy i całą noc noworoczną i przez cały dzień Nowego Roku, po trzecim czytaniu budżetu przesłanego mu przez izbę z jej poprawkami o godz. 2.30 rano według czasu paryskiego podjął dyskusję nad ustawą o pożyczce polskiej.

Generalny sprawozdawca budżetu sen. Abel Gardey przedstawił senatowi sprawozdanie o projekcie ustawy, wnosząc w imieniu komisji o przyjęcie ustawy.

W imieniu komisji spraw zagranicznych sen. Berthod zgłosił oświadczenie również zalecające senatowi przyjęcie ustawy.

Następnie zabrał głos wiceprezes komisji spraw zagranicznych senatu sen. Marcel Plaisant, podkreślając, **iż komisja po wysłuchaniu ministra spraw zagranicznych Delbosa z zadowoleniem stwierdza, iż stosunki między Francją a Polską są doskonałe.** Mówca wskazał na rolę, jaką odegrał przy zacieśnieniu stosunków francusko-polskich obecny przedstawiciel Francji w Lidze Narodów w r. 1936 minister stanu p. Paul Boncour i oświadczył dalej, iż od kwietnia 1936 r. szereg rozmów zapewnił ścisłą współpracę obu krajów, która w przyszłości da napewno owocne skutki.

Po przemówieniu sen. Marcel Plaisant wystąpił w imieniu rządu podsekretarz stanu w prezydium rady ministrów p. Vienot, który podkreślił, iż okoliczności obecne czynią jeszcze donioślejszymi dla sprawy pokoju wszystkie dodatnie strony przyjaźni francusko-polskiej. P. Vienot zwrócił się do senatu z apelem, ażeby w głosowaniu swym potwierdził dodatnie wrażenie, jakie wywarło już głosowanie izby deputowanych.

Po tych przemówieniach projekt ustawy o pożyczce dla Polski został poddany pod głosowanie i przyjęty przez senat jednomyślnie wszystkimi 274 głosami.

Ojciec Święty spędził noc spokojnie

Papież cierpi na zwapnienie naczyń krwionośnych

Rzym, 1 stycznia.

(PAT) Agencja Stefani donosi: Papież spędził noc ubiegłą bardzo spokojnie, spał przez kilka godzin. Dziś zrana Papież przyjął sekr. stanu kardynała Pacelli ze zwykłym raportem. Można uważać, iż pogorszenie w stanie zdrowia Ojca Św. obecnie nie następuje. Według wiadomości ze źródeł miarodajnych przebieg choroby od 4 grudnia do doby dzisiejszej wynika ze zwapnienia naczyń krwionośnych (arterioskleroza), której pierwsze objawy dały się zauważyć **przed trzema laty. Gdy dnia 4 grudnia** Papież musiał położyć się do łóżka, sądzono, że wypoczynek da dobre wyniki. Istotnie zauważono pewną poprawę. Aby wzmocnić oporność organizmu zwiększono odżywianie, lecz organizm wyczerpany przez krwawienie żylaków nie reagował należycie. **Obecnie po tygodniu na zmianę występujących poprawy i pogorszenia, nastąpiła stabilizacja. Ten stan rzeczy jest groźny. W istniejących okolicznościach byłoby przesadnym optymizmem przypuszczenie, iż Papież będzie mógł dojść całkowicie do zdrowia.** Obieg krwi powoli wprawdzie, ale nieustannie staje się coraz powolniejszy. Są dni, kiedy puls Papieża wynosi 80, a kiedyindziej dochodzi do 120. Narazie nic nic budzi obaw natychmiastowych. Papież pracuje bez przerwy, ale ta praca nie jest dla jego stanu zdrowia korzystna, gdyż zarówno położenie kościoła jak wydarzenia międzynarodowe pełne niebezpieczeństw, martwią Ojca Św.

Kto skradł notę niemiecką

o wypowiedzeniu wojny Francji

Paryż, 1 stycznia.

(PAT) „Le Matin" w dalszym ciągu opisuje sprawę zaginionej noty historycznej, w której Niemcy wypowiedziały wojnę Francji, przytaczając pełny tekst tej noty. „Journal" podaje informacje udzielone prasie przez szefa biura prasowego ministerstwa spraw zagr. Comerta, który potwierdził fakt, że owa historyczna nota istotnie nie znajduje się obecnie w archiwum na Quai d'Orsay. Nota ta zniknęła już dawno i nie można wiązać tej sprawy z aferą Rosenfelda. Już od dłuższego czasu podjęto dochodzenie w sprawie zniknięcia tej noty, lecz bez wyników. Dochodzenie to musiano by rozpocząć od przesłuchania wybitnych urzędników M. S. Z. z r. 1914. Z dotychczasowych dochodzeń wynika, iż pierwszym, który otrzymał tę notę do rąk był ówczesny minister spraw zagranicznych Viviani, ale komu oddał ją następnie do przechowania i kto się zajmował złożeniem tej noty do aktów dotychczas nie udało się stwierdzić.

Całkowita hitleryzacja Gdańska

„Führer" Forster zapowiada likwidację partii centrowej

Gdańsk, 1 stycznia.

W ramach uroczystości noworocznych, odbywających się tradycyjnie w Gdańsku, w tym roku po raz pierwszy złożył prezydent senatu p. Greiser wraz z całym senatem W. Miasta wizytę noworoczną okręgowemu przywódcy partii narodowo - socjalistycznej, Foersterowi. Fakt ten podkreśla na zewnątrz stosunki hierarchiczne w W. Mieście.

* * *

P. Foerster opublikował dziś artykuły noworoczne.

W artykułach tych p. Foerster stwierdza, że partia socjalistyczna, która była najruchliwszym przeciwnikiem hitlerowców, została rozwiązana i w przyszłości nigdy już nie będzie mogła powstać. Partia niemiecko - narodowa coraz bardziej się kruszy i bliski jest dzień, kiedy przystąpi do szeregów narodowo - socjalistycznych. Jako czynnik oporu pozostaje więc jedynie partja centrowa, która w najbliższym czasie będzie musiała być zgnieciona. To żądanie musi być spełnione szybko, aby **Liga Narodów nie miała okazji zajmować się wewnętrzno - politycznymi sprawami Gdańska. Nie jest zadaniem Ligi Narodów mieszać się do wewnętrznych sporów gdańskich. Z zewnątrz nikt nie ma prawa do wewnętrznych spraw Gdańska się mieszać.**

Napad na kierowniczkę poczty

Bandyci zrabowali kilka tysięcy złotych

Kraków, 1 stycznia.

(PAT). Na drodze do wsi Klęczany pod N. Sączem dwaj bandyci dokonali napadu rabunkowego na kierowniczkę miejscowej agencji pocztowej Weronikę Gródkową, która w towarzystwie córki i woźnego pocztowego wracała z N. Sącza. Jeden z napastników uderzył Gródkową kilkakrotnie **rękojeścią** rewolweru w głowę, a drugi wyrwał woźnemu worek pocztowy z przesyłkami pieniężnymi wartości kilku tysięcy złotych. Po dokonaniu rabunku bandyci zbiegli. Za uciekającymi Gródkowa oddała kilka strzałów, które jednak chybiły. Władze policyjne zarządziły natychmiastowy pościg za bandytami.

Gen. Gamelin pozostaje w służbie

mimo przekroczenia granicy wieku

Paryż, 1 stycznia.

(PAT) Dekretem ogłoszonym w dn. 31 grudnia gen. dyw. Gamelin, szefowi sztabu głównego armii i wiceprezesowi najwyższej rady wojennej, który osiągnął granicę wieku, granica ta została przedłużona i został on zatwierdzony w swych funkcjach na rok 1937.

Poza tym na rok 1937 zostali mianowani członkami najwyższej rady wojennej marszałkowie Petain i Franchet d'Esperay, generałowie dywizji Gamelin (wiceprzewodniczący), Dufieux, Mittelhauser, Georges, Billotte, Pretelat, Bineau, Hure, Hering, Dosse, Nogues, Conde i Gouraud.

Tysiąc anonimów

w sprawie Parylewiczowej

Warszawa, 1 stycznia.

W sprawie Wandy Parylewiczowej napływa do śledztwa wiele anonimów. Liczba ich przewyższa 1000 sztuk. Tylko znikoma część anonimowych listów ujawniła wartościowe dla śledztwa szczegóły przestępstwa, większość informacyj od nieznanych autorów nie wnosi nic nowego.

Wiosenna pogoda

na półwyspie helskim

(PAT) Pomimo mglistej pogody na półwyspie helskim panuje temperatura prawdziwie wiosenna, po raz pierwszy w dziejach Helu notowano ostatnio o tej porze +9 stopni powyżej zera.

Konfiskata pisma niemieckiego

Leszno, 1 stycznia.

Starostwo powiatowe skonfiskowało pismo „Nordschlesische Tageszeitung", drukowane w Niemczech w Głogowie. Pismo to, kolportowane w olbrzymich ilościach, w artykule p. tyt. „Deutsche in Polen ohne Recht" zarzucało stronniczość sądom polskim.

Nagły zgon

burmistrza Budapesztu

Budapeszt, 1 stycznia

(PAT) Zmarł tu dziś nagle na udar serca nadburmistrz Budapesztu Eugeniusz Sipocz. Zmarły liczył 58 lat.

KRONIKA

Styczeń
2
Sobota

Dziś Makarego Op.
Jutro Im. Jezusa.

—:—

Wschód słońca	7.45
Zachód słońca	15.35
Wschód księżyca	22.50
Zachód księżyca	10.18
Długość dnia	7.49
Ubyło dnia	11.40

Życzenia noworoczne
w urzędzie wojewódzkim

W dniu wczorajszym z okazji Nowego Roku, P. Wojewoda Łódzki, Aleksander Hauke-Nowak, w sali gmachu Urzędu Wojewódzkiego przyjmował życzenia noworoczne dla Prezydenta Rzeczypospolitej i Rządu.

O godzinie 12-ej zgromadzili się reprezentanci władz państwowych, samorządowych, wojska, policji, organizacyj społecznych i td.

Między innymi przybyli: dyrektor Izby Skarbowej,, prezes Sądu Okręgowego, prezydent miasta Godlewski, starosta grodzki dr Mostkowski i szereg przedstawicieli organizacyj społecznych.

Dodatkowe komisje poborowe

W styczniu urzędują następujące dodatkowe komisje poborowe:

Dla P. K. U. Miasto I urzeduje dodatkowa komisja poborowa, przed która winni się zgłosić w dniu 15-go stycznia r. b. wszyscy poborowi rocznika 1915 i starszych roczników, zamieszkali na terenie 2-go, 3-go, 5-go, 8-go, 9-go i 11-go komisariatów policji, którzy z jakichkolwiek powodów nie stawili sie w oznaczonym terminie do przeglądu wojskowego i otrzymali imienne wezwania z łódzkiego starostwa grodzkiego.

Dla P. K. U. Miasto II urzeduje dodatkowa komisja poborowa, przed która winni się zgłosić w dniu 28-go stycznia r. b. wszyscy poborowi rocznika 1915 i starszych roczników, zamieszkali na terenie 1-go, 4-go, 6-go, 7-go, 10-go, 12-go, 13-go i 14-go komisariatów policji, którzy z jakichkolwiek powodów nie stawili się w oznaczonym terminie do przeglądu wojskowego i otrzymali imienne wezwania z łódzkiego starostwa grodzkiego.

Wreszcie w dniu 16-go stycznia r. b. urzęduje dodatkowa komisja poborowa, przed którą winni się stawić wszyscy poborowi rocznika 1915 i starszych roczników, zamieszkali na terenie powiatów łódzkiego i brzezińskiego, którzy z jakichkolwiek powodów nie stawili się w oznaczonym terminie do przeglądu wojskowego i otrzymali imienne wezwania z łódzkiego starostwa powiatowego lub brzezińskiego.

Wszystkie dodatkowe komisje poborowe, zarówno dla P. K. U. Miasto I i II jak i dla powiatu łódzkiego i brzezińskiego, urzędują w lokalu przy ulicy Piotrkowskiej 165. (p)

***

REJESTR POBOROWYCH ROCZNIKA 1916.

(p) W okresie od dnia 2-go do 16-go stycznia r. b. w lokalu przy ulicy Piotrkowskiej 165 wyłożony zostanie do publicznego przeglądu rejestr wojskowy rocznika 1916. Rejestr ten można przeglądać codziennie w godzinach urzędowych od 8 do 3 po południu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami, wszyscy zainteresowani mają prawo przeglądać ów rejestr osobiście albo przez swoich zastępców i wnosić uzasadnione poprawki. (p)

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują nast. apteki:

H. Duszkiewiczowa (Zgierska 87), J. Hartman (Brzezińska 24), J. Hiszpański (Plac Wolności 2), A. Perelman i S-ka (Cegielnana 32), J. Cymer (Wólczańska 37), W. Danielecki (Piotrkowska 127), F. Wójcicki (Napiórkowskiego 27).

Sylwester w kronice pogotowia
Zanotowano kilka awantur i bójek

(a) Tegoroczny Sylwester, mimo zorganizowania wielkiej ilości zabaw, których liczba przekraczała 100, minął spokojnie.

Już w godzinach wieczorowych dawał się zauważyć wzmożony ruch uliczny, który trwał przez całą noc.

Niemal wszystkie większe lokale, cukiernie, restauracje, kawiarnie i t. d. czynne były przez całą noc, gdzie zbierało się wiele osób.

W pogotowiu zanotowano kilka bójek.

Na ulicy Łagiewnickiej 66 został napadnięty w nocy przez nieujawnionych narazie sprawców 29-letni stolarz, Władysław Dzięgielewski, zamieszkały przy ul. Franciszkańskiej 108.

Napastnicy zadali Dzięgielewskiemu kilka głębokich ran kłutych w klatkę piersiową i brzuch i porzuciwszy rannego na chodniku — sami zbiegli.

Przybyły lekarz pogotowia stwierdził bardzo ciężki stan Dzięgielewskiego i po opatrzeniu przewiózł w stanie groźnym do szpitala.

Policja zarządziła poszukiwania za sprawcami krwawego napadu.

Na ul. Dąbrowskiej w czasie wynikłej bójki ulicznej zostali poranieni tępymi narzędziami 32-letni Bertold Zerbe, zamieszkały przy ul. Okrzei 28, i 29-letni Jan Szulc, zamieszkały przy ul. Rzgowskiej 141.

Obu rannych opatrzył wezwany lekarz pogotowia.

Na Rokiciu wynikła krwawa awantura między pijakami, w czasie której został ciężko ranny 43-letni Jan Łuczyński, zamieszkały przy ul. Narodowej 59.

Łuczyński odniósł głębokie rany kłute klatki piersiowej i brzucha i w stanie ciężkim przewieziono go po opatrzeniu do szpitala okręgowego.

Na ulicy Rzgowskiej w czasie powrotu do domu został napadnięty i pokłóty nożami 36-letni Józef Buczek, zamieszkały przy ul. Napiórkowskiego 59.

Rannego opatrzył wezwany lekarz pogotowia i przewiózł do domu.

„Dyskusja polityczna" zakończyła się bójką
Kilka osób poturbowanych

Nocy wczorajszej około godziny 1-ej miała miejsce na ulicy Franciszkańskiej przed domem nr. 28 krwawa bójka.

U jednego z mieszkańców domu przy ulicy Franciszkańskiej 19, Zygmunta Osieckiego, odbywała się libacja z okazji zakończenia starego roku. Nic więc dziwnego, że podczas libacji raczono się obficie trunkami, a gdy już wszyscy mieli mocno w czubie, rozpoczęła się dyskusja na temat polityki. W trakcie dyskusji wywiązała się pomiędzy niektórymi gośćmi ostrzejsza wymiana zdań. Wywiązały się dwie wrogie sobie grupy, z których jedna postanowiła się na drugiej zemścić. Gdy goście o pierwszej w nocy poczęli się rozchodzić, kilku z nich rzuciło się na resztę przed domem Nr. 28 na ulicy Franciszkańskiej.

W wyniku bójki zostali dotkliwie poturbowani 41-letni Wacław Wacławski (Dzika 10), 18-letni Wacław Bagnowski (Brzeska 14), 23-letni Bolesław Tomczak (Marysin III), 29-letni Jan Szulc (Rzgowska 14) i 32-letni Bertold Cerbe (Okrzei 28).

Wszyscy odnieśli rany tłuczone głowy i twarzy i wezwano pogotowie miejskie. Lekarz po przybyciu na miejsce stwierdził u wszystkich głębokie rany i po nałożeniu opatrunków pozostawił ich na miejscu. Szulca na skutek głębszych ran odwieziono do szpitala w Radogoszczu.

Policja spisała protokół awanturnikom celem pociągnięcia ich do odpowiedzialności. (p)

Szajka przemytników walut
Na czele jej stał obywatel węgierski

Warszawa, 1 stycznia.

Od pewnego czasu organy wykonawcze inspektoratu dewizowego przy Min. Skarbu w Warszawie otrzymywały poufne informacje o doskonale zorganizowanej i rozgałęzionej w całej Europie międzynarodowej bandzie przemytników walut i dewiz.

Rozpoczęto obserwacje od Warszawy. W toku śledztwa zwrócono uwagę na niejakiego Maksa vel Majera Indyka, obywatela węgierskiego, przedstawiciela win tokajskich, który po przyjeździe do Warszawy zatrzymał się w pokojach umeblowanych przy ul. Twardej 13. Obserwując go zauważono, iż Indyk utrzymuje stały kontakt ze znanymi władzom czarnogiełdziarzami i spotyka się z nimi w różnych podejrzanych cukierenkach.

Po takich spotkaniach Indyk opuszczał zwykle Warszawę. Roztoczono nad nim obserwację. Gdy w tych dniach wyjechał do Gdyni, wysłano za nim agentów. Na granicy celnej Indyk, w chwili gdy usiłował przedostać się na teren wolnego miasta Gdańska, był zatrzymany i zrewidowany. Znaleziono przy nim sprytnie ukryte 35 tysięcy zł, 1000 dolarów oraz większa ilość walut węgierskich.

Dalsze dochodzenie okazało, iż na czele bandy był niejaki Sander Steinmetz, rodem z Budapesztu. Zachodzi podejrzenie, iż Steinmetz posługiwał się fałszywym nazwiskiem, pod którym kilka razy na miesiąc przybywał do Warszawy.

Nasz reporter zanotował:

Na posesji przy ul. Żwirowej 3 syn lokatora, 12-letni Ryszard Bogacz, zabawiając się wraz z innymi przy maszynie, wskutek nieostrożności wkręcił rękę w tryby maszyny i doznał oberwania trzech palców lewej ręki. Rannego opatrzył wezwany lekarz pogotowia i przewiózł w stanie ciężkim do szpitala.

* * *

W klatce schodowej domu przy ul. Kilińskiego 214 uległ wypadkowi syn lokatora, 12-letni Stanisław Różanowicz, który schodząc ze schodów, potknął się o skórkę pomarańczy i upadając, doznał obrażenia czaszki i złamania prawej ręki.

Rannego opatrzył wezwany lekarz pogotowia i przewiózł do szpitala.

* * *

Na posesji przy ulicy Głównej 55 zamieszkały tamże 49-letni Stanisław Workowski, w czasie remontowania samochodu został przygnieciony upadającym samochodem z lewaru i doznał zgniecenia klatki piersiowej.

Rannego w stanie beznadziejnym pogotowie ratunkowe, po opatrzeniu, przewiozło do szpitala okręgowego.

* * *

W mieszkaniu własnym przy ul. Oblęgorskiej 9 usiłował pozbawić się życia przez zażycie większej dozy Jodyny 32-letni Henryk Majewski. Desperatowi udzielił pomocy przybyły lekarz pogotowia. Przyczyny samobójczego kroku nie ustalono.

* * *

W bramie domu przy ul. Limanowskiego 17 w celach samobójczych zatruła się większą dozą jodyny bezrobotna i bezdomna, 32-letnia Maria Kończyk.

Desperatce udzielił pomocy przybyły lekarz pogotowia i przewiózł w stanie ciężkim do szpitala okręgowego.

Powodem rozpaczliwego kroku była nędza.

* * *

W dniu wczorajszym upadła na ulicy przed domem przy ul. Staro-Rudzkiej w Rudzie Pabianickiej 8-letnia Wiesława Bielecka, zamieszkała tamże, odnosząc złamanie lewego podudzia.

Do nieszczęśliwej dziewczynki wezwano lekarza pogotowia Czerwonego Krzyża, który przewiózł ją do szpitala okręgowego w Łodzi.

Lekarz pogotowia Czerwonego Krzyża udzielił nieszczęśliwemu pomocy, przewożąc go do szpitala przy ul. Zagajnikowej. (p)

Generał umarł o świcie...

Czołowe pismo filmowe w Ameryce „Motion Picture Herald" poświęca dwie pełne strony filmowi „Generał umarł o świcie".

M in. czytamy:

Stale i pewnie igła kompasu hollywoodzkiej produkcji posuwa się ku Wschodowi, ku Chinom. Chiny mają już z kinematografii swoją tradycję niezastąpionego tła dla niezwykłych przygód, nieuniknionych igraszek losu i powolnej, fantastycznej śmierci.

Film p. t. „Generał umarł o świcie" jest pierwszym filmem orjentalnym produkcji amerykańskiej, jaki ukaże się na ekranach świata w roku 1937.

Obraz ten odmalowuje Chiny takie, jakie są dziś, jakie były wczoraj i jakie zapewne będą zawsze.

W trosce o autentyczność szczegółów, wytw. „Paramount" zaangażowała hrabiego Andrzeja Tołstoja. Andrzej Tołstoj, który w swej młodości szukał szczęścia i fortuny w wirze chińskich zamieszek i był przez dłuższy czas pomocnikiem generała Czang-Tso-Lina, objął podczas produkcji funkcję doradcy artystycznego.

By uzyskać odpowiednie tempo akcji, rozgrywającej się w ciągłej atmosferze podboju i oporu, nieuniknionej w kraju, rządzonym przez samozwańczych dowódców, czyhającej na łup milicji, reżyserię powierzono Lewisowi Milestone, zdobywcy nagrody filmowej za reżyserię „Na Zachodzie bez zmian".

Na wykonanie roli głównej wybrano Gary Coopera! To nazwisko mówi samo za siebie. Główną rolę kobiecą odtwarza Madeleine Caroll.

Film „Generał umarł o świcie..." będzie największym wydarzeniem sezonu.

„Generał umarł o świcie" (żółty skarb) ukaże się w następnym programie kina Europa.

TEATR MUZYKA SZTUKA

OSTATNIE WYSTĘPY LUDWIKA SOLSKIEGO w TEATRZE MIEJSKIM.

Mistrz Ludwik Solski związany jako dyrektor z teatrami stołecznymi zabawi w mieście naszym jeszcze tylko parę dni. Świetny artysta ten wystąpi dziś w sobotę o godz. 4-ej popoł. i w poniedziałek o godz. 7.30 wiecz. w komedii Moliera „Skąpiec", a w niedzielę o godz. 4-ej po poł. we „Fryderyku Wielkim". — Ceny zniżone.

JANINA KULCZYCKA w TEATRZE MIEJSKIM

Występy świetnej primadonny scen warszawskich Janiny Kulczyckiej stały się z miejsca wielkim ewenementem artystycznym Łodzi. Janina Kulczycka czarować będzie nas maestrią swego śpiewu dziś w sobotę i w niedzielę o godz. 8.30 wiecz. kreując popisową rolę w wybornej komedii muzycznej „Noc w Grand Hotelu". Prócz Kulczyckiej udział w karnawałowym widowisku tym biorą K. Ankwicz i artysta scen lwowskich W. Więckowski.

CYRULIK WARSZAWSKI

Jeszcze tylko dwa dni bawić bedzie publiczność wspaniały wodewil satyryczno-polityczny p.t. ‚Kariera Alfa Omegi" w wykonaniu całego zespołu Cyrulika Warszawskiego z Dymszą, Brochwiczówną i Zniczem na czele. Dziś w sobotę dwa przedstawienia o godz. 5 popoł. i 8,15 wiecz. Ceny od 70 gr. do 4 zł.. Od poniedziałku wchodzi na afisz znakomita komedia „Gdy stare wino szumi". W pełnych próbach „Czarujący chłopiec" kom. muz. z Tolą Mankiewiczówną i Aleksandrem Żabczyńskim w rolach głównych.

TEATR POPULARNY.
(Ogrodowa 18).

Dziś w sobotę o godz. 8.15 wiecz. i w niedzielę o godz. 4.15 popoł. i o godz. 8.15 wiecz. świetna komedia współczesna „Stare wino" — Hicksa i Dukesa w reżyserii M. Zonera.

PORANEK POPULARNY I BAJKA DLA DZIECI w TEATRZE MIEJSKIM.

Jutro w niedzielę o godz. 12-ej w poł. dana będzie po cenach popularnych głośna sztuka Wernera „Ludzie na krze".

Premjera z niecierpliwością przez naszych milusińskich oczekiwanej bajki p. t. „Dzieci pana majstra" odbędzie się nieodwołalnie w środę o godz. 12-ej w poł.

OSTATNIE DWA DNI WYSTAWY PRAC MARKA SZAPIRY

Znany miłośnikom sztuki art.-mal. Marek Szapiro z wystaw w I. P. S. w parku Sienkiewicza prezentuje obecnie na wystawie przy ul. Piotrkowskiej 90 przeszło 40 eksponatów.

Wystawa potrwa jeszcze dziś do 20-ej i jutro tylko do godz. 15-ej.

RADIO

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ POLSKIEGO RADIA.
SOBOTA, 2 stycznia 1937 r.

6.30—6.33: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.33—6.50: Gimnastyka. 6.50—7.15: Muzyka z płyt. 7.15—7.25: Dziennik poranny. 7.25—7.30: Parę informacyj. 7.30—7.35: Program na dzisiaj. 7.35—8.00: Muzyka (płyty). 8.00—11.57: Przerwa. 11.57—12.03: Sygnał czasu z Warszawy. Hejnał z Wieży Mariackiej z Krakowa.
12.03—12.40 Kwartet salonowy Rozgłośni Krakowskiej. 12.40—12.50 Dziennik południowy.
12.50—13.00 P. Czajkowski — Dama Pikowa — potpourri — płyty. 13.00—14.30 Przerwa.
14.30—15.00 Teatr Wyobraźni dla dzieci młodszych: „Baśń o Kopciuszku" — słuchowisko Janiny Porazińskiej z ilustracją muzyczną Wł. Macury.
15.00—15.15 Wiadomości gospodarcze.
15.15—15.40 Koncert reklamowy.
15.40—15.55. „Wiązanki" — płyty
15.55—16.00: O wszystkiem po troszku
16.15—17.00. Koncert orkiestry wileńskiej.
17.00—17.50. Transmisja Nabożeństwa z Ostrej Bramy w Wilnie.
17.50—18.00. Przegląd wydawnictw—omówi profesor Henryk Mościcki
18.00—18.10: Pogadanka aktualna
18.10—18.16: Wiadomości sportowe ogólne.
18.16—18.20: Wiadomości sportowe lokalne.
18.20—18.35. Audycja literacka z cyklu „Wśród łódzkich poetów" — wiersze Władysława Kamińskiego.
18.35—18.45. Fr. Suppe — Ranek, południe i wieczór — płyty.
18.45—18.50: Chwilka artystyczna.
18.50—19.00: Pogadanka aktualna.
19.00—19.30: Audycja dla Polaków zagranicą — „Na Nowy Rok" — w opracowaniu Bolesława Wasylewskiego z udziałem Orkiestry P. R. i solistów.
19.30—20.30. Koncert wieczorny w wykonaniu orkiestry Symf. P. R. pod dyr. Mieczysława Mierzejewskiego z udziałem Michała Zabeydy - Sumickiego — śpiew.
20.30—20.45 Nowości literackie — omówi Stanisław Adamczewski.
20.45—20.55: Dziennik wieczorny.
20.55—21.00: Pogadanka aktualna.
21.00—22.00. Muzyka taneczna w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego z udziałem „Czwórki Radiowej".
22.00—22.30 „Kasjer Piłeczka" — wesołe słuchowisko (z Poznania)
22.30—23.30 Muzyka taneczna — płyty.
23.30—0.30: Koncert Życzeń.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

20.15 BEROMUENSTER. Wesoła audycja regionalna.
20.30 SOTTENS. Muzyka romantyczna.
20.40 RZYM. Muzyka rozrywkowa.
21.10 BELGRAD. Koncert radioorkiestry.
21.30 PARIS PTT. Radiokabaret.
22.00 LONDYN REG. Szkocka muz. taneczna.

Musimy spotęgować naszą ofiarność

na pomoc zimową dla bezrobotnych.—Przemówienie ministra Kościałkowskiego

Warszawa, 1 stycznia.

(PAT) Przewodniczący ogólnopolskiego komitetu pomocy zimowej bezrobotnym min. M. Zyndram Kościałkowski wygłosił dnia 1 stycznia następujące przemówienie:

Rozpoczynamy dzisiaj rok nowy i wiążemy z nim nasze nadzieje, że będzie on rokiem dobrym dla Polski.

Rok ubiegły minął, budząc uzasadnioną wiarę w pomyślniejszą przyszłość.

Po raz pierwszy od szeregu lat *jesteśmy świadkami polepszenia się sytuacji gospodarczej kraju. Wskaźnik produkcji wzrósł.* Wzrosło również zatrudnienie we wszystkich niemal gałęziach przemysłu. Dokonaliśmy skutecznego wysiłku w kierunku zmniejszenia klęski bezrobocia. Powiększyliśmy wybitnie ilość robotników zatrudnionych przy robotach publicznych. Najlepszym wyrazem tego jest, że podczas gdy w lipcu 1935 roku przy robotach finansowanych przez Fundusz Pracy zatrudnionych było 108.000 ludzi, w roku bieżącym pracowało ich 177.000. Aby czas zarobkowania trwał jak najdłużej przedłużyliśmy pracę przy robotach publicznych w stosunku do lat ubiegłych o cały miesiąc, a w dniu pierwszym grudnia mieliśmy jeszcze przy pracy około 100.000 ludzi.

Rozszerzyliśmy uprawnienia robotników do otrzymywania zasiłków w okresie bezrobocia, a poprzez stworzenie t. zw. pomocy zimowej daliśmy niezwłoczną pomoc tym wszystkim, którzy w miarę wykańczania robót zaprojektowanych na rok 1936 podlegali zwolnieniu. Demobilizacja tysięcznych mas robotniczych z robót publicznych odbyła się we wzorowym porządku i spokoju.

Wchodzimy przeto w trzy najcięższe miesiące zimowe nie tylko z wiarą, że je zwycięsko przejdziemy, lecz już dzisiaj prawie z pewnością, że przy warunku dotrzymania złożonych przez śpieszących z pomocą obywateli, dobrowolnych zobowiązań, starczy na środki na niezbędną pomoc, która pozwoli przetrwać zimę pozbawionym pracy.

W ciągu miesiąca grudnia byliśmy w stanie rozdysponować pomiędzy olbrzymią masę 300.000 bezrobotnych ponad trzy miliony złotych gotówką, przeszło 55 tys. ton ziemniaków, przeszło 30 tys. ton węgla, 50 tys. paczek z odzieżą, przeszło 8 tys. skrzyń mieszanki kawy z cukrem i wielkie ilości drzewa opałowego.

Ogółem udzieliliśmy w gotówce i naturaliach w ciągu jednego miesiąca pomocy na przeszło 5 i pół miln. zł.

Ze wszystkich zakątków kraju napływają w dalszym ciągu dary i deklaracje, nie łudźmy się, że zadanie nasze już zostało spełnione. Łagodna dotychczas zima ułatwia nam akcję pomocy zimowej, ale w każdej chwili nastać mogą ostre mrozy, a z nimi gwałtownie wzrosną potrzeby. Nie wolno nam zapominać, że musimy być gotowi na każde zapotrzebowanie i że każde wołanie o pomoc musi znaleźć swój natychmiastowy odzew.

W tym pierwszym dniu Nowego Roku uważałem za konieczne zabrać głos w tej ważnej i palącej sprawie.

Korzystam z praw noworocznych i składam słuchaczom tych kilku słów moich życzenia, aby ta akcja pomocy zimowej, prowadzona przy udziale wszystkich ludzi dobrej woli w imię dobra ogólnego, była zaczątkiem trwałego działania pod hasłem solidaryzmu społecznego — dla potęgi Rzeczypospolitej, a szczęścia i dobrobytu jej obywateli.

Pomoc dla wyeliminowanych z branży mięsnej

w związku z ograniczeniem uboju rytualnego

Jak już donosiliśmy, w związku z wejściem w życie nowej ustawy o uboju zwierząt gospodarskich, która ograniczyła w poważnym stopniu t. zw. ubój rytualny, **duża ilość osób, zatrudnionych dotąd w przemyśle mięsnym, pozbawiona będzie źródeł zarobkowania. W Łodzi dotyczy to 1500 rodzin — robotników mięsnych i rzeźnianych, rzeźników i rzemieślników, transportowców oraz kupców mięsnych.**

W związku z tym powołano do życia komitet pomocy dla osób wyeliminowanych z branży mięsnej. Zarząd i egzekutywa komitetu mieści się w Warszawie. Na czele egzekutywy stanął inż. Rejs. W Łodzi na czele komitetu stanęli dr. Tartakower, M. Gordon P. Arci, którzy są równocześnie członkami egzekutywy głównej, konsul M. Kon, Frumkin, Wyszewiański, Lewsztajn, prezes Rozenberg, B. Grinberg i M. Kuzda.

Komitet zajmie się zbieraniem funduszów, ustalając następujące formy swej działalności: kierowanie osób wyeliminowanych z branży mięsnej do innych zawodów, założenie kooperatyw dla zakupu żywca, hodowla bydła i drobiu, założenie fabryk konserw mięsnych, których brak odczuwa się w Polsce i wreszcie emigracja. Pracę swą podejmuje komitet w dniach najbliższych. (i)

Wielki skandal w eleganckim świecie Warszawy...

Plotka — to rzecz niebezpieczna. Niebezpieczna zarówno w sferach towarzyskich, handlowych, jak i dyplomatycznych. Największe antagonizmy, największe skandale mają swe źródło w plotce, która z ust do ust rośnie do coraz większych rozmiarów i często padają jej ofiarą najbardziej niewinne osoby.

Pamiętamy wszyscy wielki skandal towarzyski, który miał miejsce przed kilku laty w naszej stolicy, skandal, którego sieci rozgałęziły się po całej Europie z uwagi na osobę bohaterki znanej arystokratki p. X.

Uszy i oczy reporterów największych dzienników widziały ją wszędzie.... Na dancingach, na balach, w teatrze, w kinie.... widziały ją wszędzie w nieodpowiednim towarzystwie złotej młodzieży warszawskiej, a tymczasem, mąż jej...

Kaczka dziennikarska uczyniła z niewinnego flirtu i beztroskiej zabawy skandal na miarę światową, mogący wywołać wrzenie ogólno-europejskie z uwagi na kolosalne stosunki państwa X w sferach dyplomacji.

Znany humorysta polski potrafił wyzyskać niezwykłą pikanterię tego skandalu, którego szczegółów szeroka opinia publiczna zupełnie dotychczas nie znała, napisał scenariusz oryginalnej komedio-operetka p. t. „Pani minister tańczy...."

Ze zrozumiałych względów akcja filmu nie rozgrywa się na rzeczywistym terenie, a w swawolnym państwie operetki, gdzie politykę zastępuje melodia, a jedyną racją stanu jest — humor.

Również bohaterowie skandalu występują pod postacią zmyślonych w imaginacji autora osób, a mianowicie: pani ministrowej, jej siostry — artystki rewiowej, zastępcy szefa kancelarii, szefa ministerstwa ochrony moralności publicznej, leadera stronnictwa opozycyjnego itd.

Tak dowcipnego, tak oryginalnego, tak przebojowego filmu polskiego jak „Pani minister tańczy..." jeszcze nie było!

Premiera filmu tego odbędzie się dziś w Łodzi, w kinie „Casino", przed premierą warszawską.

SPORT

Mistrzowie Polski na rok 1936

Kto zdobył najwięcej tytułów

Tabela mistrzów Polski w poszczególnych działach sportu na rok 1936 — przedstawia się następująco:

Lekka atletyka kobieca: 60 m — Chrzanowska. 100 m — Batiukówna, 200 m — Staruszkiewiczówna, 800 m — Nowacka, 80 m płotki — Freiwladówna, 4×100 m — Sokół Grudziądz, 4×200 m — Makabi Kraków, skok w dal z miejsca — Wajsówna, skok w dal — Wenclówna, skok w zwyż — Wajsówna, kula — Wajsówna, dysk — Wajsówna, oszczep — Kwaśniewska, trójbój i pięciobój — Kwaśniewska, bieg na przełaj — Nowacka, drużynowo — Sokół Grudziądz. Mistrzostwa zimowe: 50 m — Batiukówna, 500 m — Świderska, 50 m płotki — Freiwaldówna, w dal z miejsca i w zwyż — Wajsówna, w dal — Świderska, kula — Wajsówna.

Lekka atletyka męska: 100 i 200 m — Zasłona, 400, 800 i 1500 m — Kucharski, 5 i 10 klm — Noji, 110 m płotki — Niemiec, 400 m płotki — Maszewski, 3 klm przeszkody — Flis, 4×100 m — Legja, 4×400 m — Warszawianka, w dal — Hanke, w zwyż — Gierutto, trójskok — Hofman, tyczka — Klemczak, kula Gierutto, dysk — Gierutto, oszczep — Wojtkiewicz, młot, — Węglarczyk, 5-bój — Hanke, 10-bój — Pławczyk, maraton — Gancarz, bieg na przełaj — Noji. Drużynowo Warszawianka. Mistrzostwa zimowe: 50 m — Śliwak, 3 klm — Kucharski, 50 m płotki — Niemiec, 6×50 i 3×800 Pogoń, w dal z miejsca — Kalinowski, w dal i w zwyż — Pławczyk, tyczka — Zakrzewski, kula — Praski, drużynowo mistrzem zimowym została Pogoń.

Wioślarstwo: jedynki pań — Grabicka, czwórki pań — Bydgoski KW, jedynki — Verey, dwójki podwójne Verey i Ustupski, dwójki bez sternika — Kobyliński i Borzuchowski WTW, dwójki ze sternikiem — Braun, Ślązak, st. Bolimowski (WTW), czwórki bez sternika WTW, czwórki ze sternikiem — osada komb. poznańsko-wileńska, ósemki — Bydgoskie TW drużynowo w konkurencjach męskich WTW a kobiecych Bydg. KW.

Pływanie: kobiece 100 m — Dawidowiczówna, 400 m — Kratochwilówna, 100 i 200 m klas. — Jarkulisz-Niedobecka, 100 m na wznak — Morawska, trampolina — Zofjańska, 4×100 m AZS Warszawa, 3×100 m st. zmien. — Hakoah Bielsko, Męskie: 100, 200, 400, 1500 m — Karliczek, 100 i 200 m klas. — Heidrich, 100 m na wznak — Karliczek, trampolina — Maerz, 4×200 m — EKS, 3×100 m st. zmien. — EKS, waterpolo - EKS. Drużynowo EKS.

Kajaki: — kajaki szwedzkie 1 klm jedynki Sobieraj, dwójki — Kamiński i Krzemiński, 10 klm jedynki — Sobieraj, dwójki — Woźniak i Leńczowski. Składak: 1 km jedynki — Włodarczyk, dwójki — Munich i Łacheta, 10 km jedynki Włodarczyk, dwójki — Adolf i Langier. Osady mieszane 1 klm kajaki szwedzkie — Lanżanka i Falkowski, składaki — Trojański, kajaki żaglowe — Tuszkiewicz i Słomiński.

Boks: waga musza — Sobkowiak, waga kogucia — Wirski, waga piórkowa — Chrostek, waga lekka — Woźniakiewicz. waga półśrednia — Sipiński, waga średnia — Chmielewski, waga pół ciężka — Szymura, waga ciężka — Piłat drużynowo — Warta.

Zapasy: waga kogucia — Rokita, w. piórkowa — Świętosławski, waga lekka — Ślązak, waga półśrednia — Szajewski, waga średnia — Bugla, waga półciężka — Falkiewicz, waga ciężka — Cymmer.

Dźwiganie ciężarów: waga kogucia — Głowacki, waga piórkowa — Łaźny, waga lekka — Eichorn, waga średnia — Odrowąż — Pieniążek, w półciężka — Kaszuba, waga ciężka — Mańko.

Szermierka: floret — Banaś, szpada Sobik, szabla — Sobik, panie: Stanoszkówna, drużynowo — Policyjny KS Kat.

Tenis: panowie — Hebda, panie — Jędrzejowska, parami — Hebda i Tarłowski, mieszana — Jędrzejowska i Hebda, juniorzy — Kończak, juniorzy podwój — Strzelecki i Gotschalk. Międzynarodowe: panowie — Tarłowski, panie — Jędrzejowska, podwójna — Hebda i Tłoczyński, mieszana — Jędrzejowska i Hebda, podwójna pań Jędrzejowska i Volkmer-Jacobsenowa.

Kolarstwo: torowe 1 km — Pusz, torowe 50 km — Popończyk, szosowe — Zieliński, na przełaj — Starzyński, drużynowe 4 km — WTC, piłka rowerowa — KC Siemainowice.

Piłka nożna: Ruch, juniorzy Wisła.

Ping-pong: Gutek, drużynowo — Samson Tarnów.

Gimnastyka — panowie Dolowy, panie — Majewska.

Jeździectwo: ujeżdżanie — Lewicki, wszechstronny konkurs konia wierzchowego — Kulesza na Ben Hur, skoki — Sokołowski na Zbiegu.

Hokej na trawie: — WKS Poznań.

Gry sportowe: piłka ręczna — KS Azoty Chorzów, palant — Kościuszko (Piece), hazena — IKP Łódź, koszykówka męska KPW Poznań, koszykówka kobieca AZS Warszawa, siatkówka męska YMCA Kraków, siatkówka kobieca AZS Warszawa.

Narciarstwo: 4×10 km — SNPTT, 15 km — Karpiel, skoki — Marusarz, kombinacja norweska — Marusarz, zjazdowy — Holman przed Marsarzem, slalom — Czech, kombinacja alpejska — Czech, zjazdowy pań — Marusarzówna, slalom pań — Polankowa, kombinacja alpejska pań — Marusarzówna.

Łyżwiarstwo, hokej lodowy, saneczki — mistrzostw nie było w r. b.

Ruch zwycięża w Niemczech

V.F.B. Stuttgart pokonany przez mistrza ligi 3:1 (1:1)

Berlin, 1 stycznia.

Rozegrany w piątek w Stuttgarcie trzeci z kolei mecz piłkarski pomiędzy mistrzem Polski Ruchem a drużyną V. F. B. Stuttgart zakończył sie zdecydowanym zwycięstwem Ruchu w stosunku 3:1 (1:1).

Zawody wywołały dość znaczne zainteresowanie i zgromadziły na miejscowym stadionie przeszło 5.000 widzów. Polacy zaprezentowali się z jak najlepszej strony, górując zdecydowanie nad przeciwnikiem. Zespół polski nie miał słabych punktów, wyróżnić warto jednak przede wszystkim obronę, a zwłaszcza doskonałą grę Tatusia w bramce.

Bohaterem meczu był Wilimowski, który zdobył wszystkie trzy bramki dla Polaków. Pierwsza bramka padła pod koniec pierwszej połowy. Jeszcze przed przerwą Niemcy rewanżują sie, wyrównując przez Haaga.

Po przerwie Willmowski podwyższa wynik do 2:1, a na 6 minut przed końcem ustala wynik dnia.

PORAŻKA HOKEISTOW CRACOVII

w spotkaniu z węgierskim B. K. E. 2:1 (1:1, 0:0, 1:0)

Kraków, 1 stycznia.

Pierwszy w tym roku miedzynarodowy mecz hokejowy w Krakowie zgromadził na lodowisku Cracovii ponad 2000 osób żądnych zwycięstwa swych faworytów, którzy ostatnio wykazali znakomitą formę. Niestety wszelkie obliczenia zawiodły.

Mecz przegrała Cracovia niezbyt zasłużenie, gdyż właściwie miała ona w pierwszej jak i trzeciej tercji dużo więcej z gry i masę dogodnych pozycyj podbramkowych, które tylko dzięki wspaniale grającemu bramkarzowi gości nie zostały wykorzystane. Wine przegranego meczu można przypisać słabo grającej obronie, która grała taktycznie wrecz fałszywie, nie używając przy tym zupełnie ciała.

Węgrzy okazali się zespołem zupełnie wyrównanym, bez specjalnie dobrych jednostek, ale też bez słabych punktów. Byli oni lepsi w ataku, mając też doskonałego bramkarza.

Do meczu wystąpiła Cracovia znowu bez chorego Kowalskiego w składzie: Maciejko, Pietraszko, Czarnik, Marchewczyk, Wołkowski, Toni i w drugim ataku Cenzor, Balcer i Michalik.

Skład BKE był następujący: Harai, Bekessi, Jenney, Miklos, Rona, Lonayi, dr Magyar i Magyar II.

Grę rozpoczyna Cracovia, a jej szalone ataki z trudem odparowuje bramkarz i obrona węgierska. Ataki biało-czerwonych nie są jednak tak niebezpieczne jak ataki gości, którzy często strzelają z daleka, dając Maciejce dużo zatrudnienia. Jego doskonała parada kilku ostrych strzałów uchroniła Cracovię przed utratą kilku bramek. Cracovia atakuje jednak zawzięcie i w szóstej minucie Wołkowski uzyskuje bramkę, przyjętą huraganem oklasków. W kilka minut później Węgrzy wyrównują z dość dalekiego strzału przez dra Magyara.

Druga tercja przechodzi bez większych emocyj, a kilka ładnych strzałów bronią obaj bramkarze.

W trzeciej tercji gra przybiera na tempie i ataki obu zespołów są niezwykle zaciete. Cracovia ma dwie doskonałe pozycje, które wyrabiają sobie Wołkowski oraz Marchewczyk, jednak ich strzały odparowuje świetny młodziutki bramkarz Harai. Zdawało się, że Cracovia musi to spotkanie wygrać, tymczasem Węgrzy na pół minuty przed końcem uzyskują zwycięską bramkę przez Miklosza, który objechał słabą obronę Cracovii i po robinzonadzie Maciejki strzelił do pustej bramki, uzyskując tym samym zwycięstwo.

Sędziował wzorowo p. Saks z Łodzi.

W czasie przerwy popisywał sie jazdą figurową młody utalentowany zawodnik Makkabi, Nelken, którego specjalnie pieknie wykonane piruety nagradzane były rzęsistymi oklaskami.

Czy będziemy mieli zawodostwo

w piłce nożnej?

Wiceprezes Polskiego Związku Piłki Nożnej płk. dr. Żołędziowski, zainterpelowany na temat zawodowstwa w piłkarstwie polskim, wypowiedział następujący pogląd:

„Sprawa ta była wielokrotnie, szczegółowo omawiana na posiedzeniach zarządu PZPN, a ja osobiście jestem nawet zwolennikiem zdecydowanego wprowadzenia jawnego profesjonalizmu w stosunku do poszczególnych zawodników i zdecydowanego podziału graczy na zawodowców i czystych amatorów, przy bezwzględnym przestrzeganiu tej różnicy.

Nie uważam bowiem zawodowego uprawiania gry w piłkę nożną za jakąkolwiek ujmę. Jestem przekonany, że wprowadzenie tej reformy wyeliminowałoby natychmiast też przyczyny „afer piłkarskich".

Niestety jednak zarząd PZPN po dłuższej dyskusji, zgadzając się zasadniczo ze słusznością pow. przesłanek, doszedł do przekonania, że dzisiaj w każdym razie nie uważa wprowadzenia zawodowstwa za możliwe, choćby ze względu na obecne ustawy podatkowe.

Ale przyszłość przyniesie napewno rozwiązanie w tej sprawie.

Zatarg Stanisławów—P.Z.P.N.

został znacznie zaostrzony

Stanisławów, 1 stycznia.

W Stanisławowie odbyło się zebranie reprezentantów klubów piłkarskich z woj. stanisławowskiego, celem omówienia zatargu wynikłego między stanisławowskim OZPN a PZPN na tle sprawy stryjskiej.

Na zebraniu powzięto cały szereg rezolucyj.

M. in. stwierdzono, że Zarząd PZPN rozpatrując odwołanie Stryja postąpił wbrew statutom i wyrządził prezesowi SOZPN, zarządowi i wszystkim wydziałom wielką krzywdę moralną i przyczynił się do podważenia autorytetu tych władz sportowych.

Zjazd stwierdził dalej, że stanowisko SOZPN było w całej pełni słuszne. W końcu zjazd uchwalił domagać się od PZPN przysłania komisji dla zbadania sprawy na miejscu, zlikwidowania zatargu oraz zwołania nadzwyczajnego walnego zgromadzenia SOZPN.

Wreszcie zjazd zwrócił się do komisarza wyznaczonego przez PZPN z prośbą o wniesienie odwołania do PZPN w sprawie uchylenia kar nałożonych na sportowych działaczy stryjskich.

Ciekawa transmisja

sportowa Polskiego Radia

W dniu wczorajszym z okazji Nowego Roku referat sportowy Polskiego Radia nadał ciekawą transmisję sportową. Zostały mianowicie nadane na wszystkie rozgłośnie polskie przemówienia: wiceprzewodn. Rady Naukowej Wychowania Fizycznego gen. St. Roupperta, dyrektora Państwowego Urzędu WF i PW gen. Józefa Olszyny - Wilczyńskiego, prezesa Zw. Polskich Związków Sportowych ministra Juliusza Ulrycha i przewodniczącego Polskiego Komitetu Olimpijskiego płk. dypl. Kazimierza Glabisza na temat „Pod jakim hasłem rozpoczynamy 1937 r."

Wymienieni prelegenci w sposób rzeczowy omówili najważniejsze zagadnienia sportu polskiego oraz jego bolączki i sposoby poprawy.

Wskazali na wyższe cele sportu, na zadania związków i klubów sportowych a także omówili pokrótce dotychczasowe osiągnięcia i zadania, które należy w najbliższym czasie wykonać.

Strzelec mistrzem Polski

w sztafecie 4x10 klm.

W Zakopanem odbył się narciarski bieg sztafetowy 4×10 klm. o mistrzostwo Polski. Pierwsze miejsce zdobyła sztafeta Strzelca z Zakopanego w czasie 3 godz. 11 min. Sztafeta Strzelca wystąpiła w składzie: Pradziad, Nowacki, Sławiński i Karpiel. Drugie miejsce zajęła sztafeta Wisły 3,13,49,18, 3) SNPTT 3,13,54 i 4) Wisła II. Indywidualnie najlepszy czas osiągnął Karpiel 44 min. 33 sek. przed Nowackim, Orlewiczem, Górskim, Berychem i A. Marusarzem.

Tenis stołowy

Zwycięstwo Hakoahu nad Makabi

Łódź, 2 stycznia.

Dziś w lokalu Makkabi odbędą się niezwykle ciekawe zawody ping-pongowe pomiędzy mistrzem Łodzi, Makkabi a wicemistrzem Polski, stołeczną Hasmoneą. Ze względu na udział w tym meczu Zajdemana, Kantora, Szyfrysa i Wajnberga po stronie Makkabi, a Finkelsztajna, Wajnsztoka, Rojzena i Rechtlebena po stronie Hasmonei, spotkanie równoznaczne jest niemal z meczem reprezentacji Łodzi i Warszawy. Początek tych interesujących zawodów o godzinie 17.30.

* * *

W lokalu Hakoahu odbył się wczoraj towarzyski mecz w tenisie stołowym między wicemistrzem Łodzi, Hakoahem a mistrzem Łodzi, Makkabi, osłabioną brakiem Zajdemana, ostatnio wyłonionego mistrza Łodzi. Spotkanie po grch ciekawych stojących na dość wysokim poziomie przyniosło zwycięstwo Hakoahowi w nieznacznym stosunku 5:4. Wszystkie możliwe trzy punkty uzyskał dla zwycięzców Joskowicz, po jednym zaś zdobyli Ajzenman i Pytel, dla Makkabi zaś punkty zdobyli Kantor, Wajnberg i Szyfrys dwa.

Łódź pozbawiona

imprez sportowych

Ostatnio w sporcie łódzkim można zaobserwować niezwykłe „ogórki". Niedziele i święta mijają bez większych imprez sportowych, a i tych mniejszych jest b. mało. Również i na niedzielę 3 stycznia kalendarzyk sportowy przedstawia się nader ubogo. W Łodzi odbędą się w sali przy ul. Zagajnikowej od godz. 10.30 zawody finałowe w siatkówkę męską o tytuł mistrza klasy B: IKP—Makabi, a poza tym w Pabianicach rozegrany zostanie mecz zapaśniczy o mistrzostwo drużynowe okręgu: KE—IKP.

Międzynarodowe zawody

łyżwiarskie w Zakopanem

W Zakopanem rozpoczęły się w dniu wczorajszym międzynarodowe zawody łyżwiarskie. W dniu wczorajszym odbyła się jazda obowiązkowa w której wzięli udział łyżwiarze niemieccy, austriaccy i polscy. W dniu dzisiejszym przyjadą do Zakopanego również łyżwiarze węgierscy.

Ciekawa oferta Perry'ego

Londyn, 1 stycznia.

Jak już podaliśmy Perry zaproponował angielskiemu związkowi tenisowemu swoje usługi w charakterze bezpłatnego trenera angielskiej reprezentacji Davis-Coupowej.

Perry chce w ten sposób pomóc Anglikom do utrzymania będącego w ich posiadaniu pucharu Davisa.

Związek angielski jeszcze nie zajął stanowiska wobec tej oferty.

Birger Ruud wygrywa

konkurs skoków w Szwajcarii

Zurych, 1 stycznia.

W Szwajcarii odbył się międzynarodowy konkurs skoków narciarskich. Pierwsze miejsce zajął Norweg Birger Ruud z notą 236.2 i skokami 60 i 58 mtr.

Drugie miejsce zajął Szwajcar Schlunenger.

Szachy

Zakończenie turnieju mistrzów w Łodzi

Jak było do przewidzenia, zamieniła się ostatnia runda mistrzowskiego turnieju szachowego w widownię zaciekłej walki, szczególnie faworyci włożyli w grę maximum wysiłku, do czego w głównej mierze przyczyniła się obecność aż 4-ch pretendentów do 1 nagrody.

Główną atrakcją ostatniego dnia były spotkania Najdorf — Appel, Szpiro — P. Frydman (W-wa) i Gerstenfeld — Regedziński, partia zaś Kolski — A. Frydman, o mniejszym zresztą znaczeniu zakończyła się po interesującej grze na remis. Najdorf, chcąc się widocznie zrehabilitować za porażki z Regedzińskim i Gerstenfeldem, rozegrał z Applem bardzo ostrą partię. — W niezłej pozycji Appel zrobił długą roszadę, narażając się na bardzo silny atak przeciwnika. Łodzianin, mający mniej agresywne zamiary poszedł na uproszczenia, jednak Najdorf w nadziei wzmocnienia ataku zaofiarował gońca. Ofiara okazała się niepoprawna i po odparciu ataku Appel zremisował nie mogąc wykorzystać minimalnej przewagi.

Niemniej burzliwy przebieg miało spotkanie Szpiro — P. Frydman (W-wa). Szpiro stworzył bardzo niebezpieczny atak na skrzydło królewskie przeciwnika, przeoczył kilka dogodnych sytuacyj i wkońcu uległ przemożnej kontr-ofensywie warszawskiego mistrza, który z wyjątkową energią grał powyższą partię.

Najdłużej, bo aż 7 godzin, trwały zapasy Gerstenfelda z Regedzińskim. Wygrana jednego z nich gwarantowała dzielenie I nagrody, to też obydwaj stanęli na wysokości zadania, grając z największą uwagą.

Po bardzo długim i ostrożnym obustronnym lawirowaniu, zdobył Gerstenfeld izolowanego piona; niemniej była pozycja Regedzińskiego jeszcze do utrzymania. Konsekwentną i bezbłędną grą doprowadził Gerstenfeld partię do wygranej.

W ostatecznym wyniku zakończył się turniej zwycięstwem ex aequo Appla, P. Frydmana (W-wa) i Gerstenfelda, którzy podzielili między siebie 1—3 nagrodę, osiągając 5 punktów z 7 możliwych. 4-ta nagrodę zdobył Regedziński z 4 p. Listę nienagrodzonych otwierają A. Frydman i Najdorf (W-wa) z 3,5 p., następnie Kolski 2 p. i Szpiro 0 p. (sp.).

Sensacyjny projekt francuski

w sprawie organizacji mistrzostw piłkarskich Europy

W bardzo poczytnym i ze względu na swój bogaty dział sportowy przez sportowców nietylko francuskich, ale i całego świata wysoko cenionym piśmie paryskim „Paris - Soir" ukazał się artykuł, wysuwający projekt całkowitej reorganizacji rozgrywek piłkarskich przede wszystkim międzynarodowych i ustanawiający jakby szkic nowego regulaminu serii zawodów o mistrzostwo świata w piłce nożnej.

Autor twierdzi, że nie bacząc na znaczne ułatwienia komunikacyjne, na zbliżenie się wielkich miast do siebie dzięki znakomitym środkom komunkacji — liczba rozgrywek międzynarodowych nie wzrasta, a przeciwnie, raczej kurczy się. W każdym kraju grają ze sobą tylko drużyny krajowe. Przez to brak nowych prądów w footbalu, przez to — zaśniedziałość metod, gdyż nikt nie ma od kogo się uczyć.

Projekt idzie w kierunku podziału całego świata, grającego w piłkę na odpowiednie strefy. Weźmy strefę europejską. Związki krajowe organizują jak zwykle swe rozgrywki. Mistrz związku, mistrz „pierwszej ligi" wchodzi automatycznie do „ligi międzynarodowej". Kraje podzielone są na grupy w zależności od swego położenia geograficznego i dogodności komunikacyjnych. Tworzy się grupy północną, centralną, południową, zachodnią itd. Mistrżowie każdego z krajów, wchodzących do danej grupy, grają ze sobą systemem mistrzowskim, t. j. po dwa mecze. Wyłonieni w ten sposób mistrzowie grup, znów grają ze sobą po dwa mecze — by wyłonić wreszcie prawdziwego mistrza Europy w piłce nożnej.

Ten mistrz spotyka się z innymi mistrzami, innych części świata, by wreszcie wyłonić mistrza świata — najlepiej grającą na świecie jedenastkę piłkarzy.

Podczas, gdy mistrzowie krajów, a potem grup, byliby w ogniu walk międzynarodowych — w każdym kraju odbywałyby się spotkania wewnętrzne o tytuł nowego mistrza ligi. Ten ostatni zmierzyłby się z mistrzem poprzednim i zwycięzca objąłby honor uczestnictwa w walkach międzynarodowych.

Wszystkie drużyny występujące w meczach międzynarodowych, pomyślanych według tego projektu, uważane są zawodowe niezależnie od ich statutów krajowych i regulaminów. Zatym w zawodach tych mogą brać udział zarówno kraje, w których jest footbal zawodowy jak i kraje, w których grywają mniej lub więcej czyści amatorzy.

Autor podaje następujący podział na grupy europejskie:

1. Anglia, Irlandia, Holandia, Norwegia, Szwecja, Dania, Finlandia.
2. Francja, Hiszpania, Portugalia, Włochy, Belgia, Szwajcaria, Luksemburg.
3. Niemcy, Austria, Czechosłowacja, Polska, Łotwa, Estonia.
4. Węgry, Jugosławia, Bułgaria, Rumunia, Grecja, Turcja.

Udział Rosji i Litwy jest wątpliwy.

Niedziel starczyłoby, tym bardziej, że rozgrywki krajowe, mogłyby toczyć się jak dawniej, tyle tylko, że niektóre z nich w obliczu jakiegoś większego meczu międzynarodowego o mistrzostwo grupy lub strefy — straciłby znacznie na wartości atrakcyjnej.

Pomysł jest śmiały, ale bynajmniej nie niemożliwy do przeprowadzenia.

Największą trudnością byłyby ograniczenia dewizowe w wielu krajach. Ale chyba i temu dałoby się jakoś radę.

Zobaczymy jakie będą losy tego projektu. Że wnosi on wiele świeżego powietrza w coraz duszniejszą atmosferę footbalu europejskiego przedewszystkim — to fakt. (g)

Przygotowania do mistrzostw

narciarskich Polski w Wiśle

Katowice, 1 stycznia.

Polski Związek Narciarski powierzył zorganizowanie mistrzostw narciarskich Polski, które odbędą się w dniach 31 stycznia, 1 i 2 lutego w Wiśle na Śląsku, Okręgowi Narciarskiemu Śląskiemu oraz Śląskiemu Klubowi Narciarskiemu.

Ustalenie współpracy Polskiego Związku Narciarskiego z Komitetem Organizacyjnym w Katowicach nastąpiło w biegłym tygodniu w czasie którego odbyte zostały 2 konferencje przy udziale reprezentantów Polskiego Związku Narciarskiego w osobach wiceprezesa P. Z. N. dr. Bonieckiego, dr. Cieszyńskiego i inż. Ramzy.

Komitet Organizacyjny ukonstytuował się w składzie następującym: przewodniczący Komitetu dr. **Tadeusz Kupczyński, kurator Okręgu szkolnego śląskiego** i prezes śląskiego okręgu narciarskiego, wiceprzewodniczący **dr. Zygmunt Robel**, naczelnik Wydz. Śl. Urz. Woj. i prezydent miasta Katowic **dr. Adam Kocur**, sekretarz generalny Komitetu wiceprezes śląskiego klubu narciarskiego **p. Jan Lipowczan**, komisja prasy i propagandy pp. mgr. Witold Mączka i Jacek Wnek. Nadto w skład Komitetu weszli: **prof. Kisieliński** jako przewodniczący komisji sportowo-technicznej, prokurator **Rieger**, przewodniczący komisji reprezentacji, p. Korzeniowski, przewodniczący komisji kwaterunkowej, p. Broniewski komunikacyjnej i dr. Paszkowski skarbowej. Przewodniczącym komitetu miejscowego w Wiśle został wybrany p. komisarz Miedniak.

Program sportowy mistrzostw Polski obejmuje kombinację klasyczną t. j. bieg 18 klm. i skoki do kombinacji, nadto bieg otwarty 50 klm. i 18 klm. oraz wolny konkurs skoków. Powyższe mistrzostwa stanowią doroczny przegląd narciarstwa polskiego i są najpoważniejszą imprezą sportową organizowaną w obecnym sezonie zimowym przy udziale zawodników zagranicznych.

Polski Związek Narciarski wystosował zaproszenia do szeregu zagranicznych Organizacji narciarskich i należy spodziewać się licznego udziału zawodników zagranicznych reprezentujących najwyższą klasę narciarstwa światowego.

Mistrzostwa narciarskie Polski obok ich atrakcyjności o charakterze sportowym zasługują na uwage jeszcze z tego powodu, że odbywać sie beda w Wiśle niezwykle pięknej okolicy Beskidów, która dysponuje pierwszorzednymi pensjonatami dla pomieszczenia licznie przybyłych gości. Przewiduje się, że z okazji zawodów przybedą do Wisły 4 pociągi popularne z różnych stron Polski.

Konkurs skoków zostanie rozegrany na skoczni narciarskiej w Głębcach w Dolinie Łabajowej.

H.K.S. mistrzem Łodzi

w siatkówce żeńskiej

Finałowe zawody siatkówki żeńskiej o mistrzostwo Łodzi zakończyły się zdecydowanemi zwycięstwami harcerek zarówno w pierwszym meczu jak również i rewanżowym spotkaniu.

Gra prowadzona była żywo i należała do interesujących.

Harcerki wykazały lepsze zgranie oraz efektowniejsze ścięcia piłek.

ŁKS bez chorej Kwaśniewskiej nie przedstawiał groźnego przeciwnika.

Drużyny wystąpiły w następujących składach:

HKS: Żelżanka I, Żelżanka II, Wilmańska I i II, Latkówna, Turantówna oraz Cichomska W.

ŁKS: Noskiewiczowa, Jeżewiczówna, Russówna, Wojtkowska I i II, Ziennicka Górnertówna.

Powyższy skład harcerek będzie prawdopodobnie identyczny, z zespołem, który ma bronić barw Łodzi na zawodach w dniach 4, 5 i 6 stycznia r. b. o mistrzostwo Polski.

HKS znajduje się w doskonałej formie i niewątpliwie odegra niepoślednią rolę w nadchodzących mistrzostwach, cezgo życzy mu sportowa Łódź.

Oba wczorajsze mecze prowadził p. Pawlik. Wyniki meczów: 2:0 (15:9; 15:3) i 2:0 (15:8; 15:6).

Zwycięstwo hokeistów

Czarnych we Lwowie

We Lwoie rozegrała drużyna hokejowa Czarni towarzyski mecz z zespołem Kresów (Tarnopol). Mecz zakończył się wysokim zwycięstwem Czarnych w stosunku 7:1 (1:1, 3:0, 3:0).

W pierwszej tercji gra utrzymywała się równorzędna, jednak w następnych Kresy nie wytrzymały tempa i Czarni uzyskali znaczną przewagę. Bramki dla zwycięzcy zdobyli: Jałowy 3, Stupowicz i Jasiński po 2, zaś dla Kresów honorową bramkę zdobył Kosowski. Sędziował p. Sawaryn.

Trzecie zwycięstwo

bokserów łotewskich w Wilnie

Wilno, 1 stycznia.

Wilnianie wyzyskując dłuższy pobyt drużyny łotewskiej w Wilnie, zorganizowali trzecie spotkanie bokserskie z Łotyszami. Tym razem przeciwnikiem drużyny LAS, występującej w barwach reprezentacji Rygi był zespół złożony z zawodników Śmigłego i Elektritu.

Łotysze odnieśli trzecie zasłużone zwycięstwo w stosunku 10:4.

Na tym meczu wilnianie wykazali znaczną poprawę formy.

Głodnego nakarmić — nagiego przyodziać

Mistrzostwa piłkarskie

Południowej Ameryki

Buenos Aires, 1 stycznia.

W rozgrywkach piłkarskich o mistrzostwo południowej Ameryki Argentyna pokonała w Buenos Aires Chile 2:1.

W Rio de Janeiro Brazylia triumfowała nad Peru 3:2 (2:1).

Rozegrany wobec 40.000 widzów mecz finałowy o mistrzostwo piłkarskie Argentyny, zakończył się zwycięstwem River Plata 4:2 nad San Lorenzo.

River Plata zdobył w ten sposób mistrzostwo Argentyny.

Dział oficjalny ŁOZPN

Komunikat Zarządu Nr. 52

Podaje się do wiadomości wnioski Zarządu na Walne Zgromadzenie w dniu 10 stycznia 1937 roku.

I. Walne Zgromadzenie Ł. O. Z. P. N., odbyte w dniu 10 stycznia 1937 roku, uchwala:

1) wezwać kluby o nazwach reklamujących przedsiębiorstwa dochodowe względnie jakiekolwiek firmy handlowe lub fabryczne do zmiany tych nazw w terminie dwóch miesięcy pod rygorem skreślenia z listy członków, a to zgodnie z par. 30 Statutu P. Z. P. N.:

2) przedłużyć przepisy o karencji na rok 1937;

3) uzupełnić paragraf 23 postanowień P. Z. P. N. i nadać mu brzmienie następujace:

„Każdy gracz może brać udział w grze w Towarzystwie, do którego sie zgłosił, dopiero po potwierdzeniu go przez P. Z. P. N. dla nowego Towarzystwa. Każdy gracz winien posiadać legitymację, stwierdzajaca tożsamość".

Uwaga: Gracz nierejestrowany w kartotece P. Z. P. N. może grać na odpowiedzialność Towarzystwa nawet w tym wypadku, o ile w terminie 14 dni, licząc od daty potwierdzenia odbioru karty zgłoszenia przez P. Z. P. N. nie ma decyzji potwierdzenia P. Z. P. N.

II. Podaje się do wiadomości, że T. S. „Garbarnia" w Kaliszu rozwiazała z dniem 2 listopada 1936 roku sekcję piłki nożnej.

Zawodnicy wymienionego klubu sa automatycznie zwolnieni i nie podlegaja przepisom o karencji.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24. dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66; dział sportowy: 18-444; sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto. P. K. O. Wydawnictwo „Republika": 68-148.

PRENUMERATA „REPUBLIKI"
w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm × 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.

CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.—. Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Za wydawcę: Wydawn. „Republika", Sp. z ogr. odp. Wacław Smólski. — Redaktor odp. Wacław Smólski. Druk „Republiki" w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.